



wieści PRUSZCZA

INFORMACJE URZĘDU MIASTA

NR 6/82

listopad/grudzień 2007

ISSN 1508-0269

BEZPŁATNY

*Świątecznej radości,
nastroju pełnego magii,
wielu głębokich przeżyć*

*życzą
władze miasta,
radni,
pracownicy Urzędu Miasta*

Boisko przy „Czwórcie

Wiosną rozegrany zostanie pierwszy mecz na największym obiekcie ze sztuczną nawierzchnią w Pruszczu Gdańskim. Przy Zespole Szkół nr 4 rozpoczęto właśnie prace nad budową boiska. Obiekt o wymiarach 60m x 30m uzupełniać będzie infrastruktura złożona z 60 siedzisk, ogrodzenia i boksów dla zawodników. Koszt inwestycji to 720 tysięcy złotych. 300 tysięcy złotych pochodzi z dotacji Ministra Sportu, 100 tysięcy od Marszałka Województwa Pomorskiego, 320 tysięcy to wkład miasta.

red



Prace przy budowie boiska już ruszyły.

fot. e.t.

Tradycyjnie już zapraszamy wszystkich mieszkańców do wspólnego powitania Nowego Roku przed Urzędem Miasta. O północy odbędzie się pokaz sztucznych ogni.

INWESTYCJE DROGOWE

Kończą się prace na ul. Żwirki i Wigury 1. Remont kosztować będzie 250 tys. zł.

Nową nawierzchnię z kostki ma ulica Międzyrzeckiego.



fot. e.t.



fot. e.t.

Rozpoczęły się prace na ul. Horsztyńskiego i części ul. Beniowskiego na odcinku od ul. Horsztyńskiego do skrzyżowania z ul. Fantazego. Prace obejmują swoim zakresem budowę nawierzchni i oświetlenia. Inwestycja kosztować będzie ok. 1 mln 140 tys. zł.



fot. e.t.



fot. e.t.



fot. e.t.

Trwa budowa nawierzchni i parkingów wraz z infrastrukturą techniczną ul. Podkomorzego. Koszt inwestycji to 1 mln 840 tys. zł.



fot. e.t.

Rozpoczęto remont ul. Obrońców Wybrzeża 4-6. Koszt prac wyniesie 250 tys. zł.



fot. e.t.

Zakończyły się prace związane z modernizacją odcinka ul. Konopnickiej i odcinka ul. Mickiewicza. Ich koszt to ok. 450 tys. zł.



fot. e.t.

195 tys. zł. kosztowała nowa nawierzchnia ul. Czołgistów- odcinek od ul. Hallera do końca drogi.

50 wspólnych lat

Rocznicę 50-lecia wspólnego życia obchodzili w pruszczańskim Urzędzie Stanu Cywilnego Państwo Irena i Kazimierz Zieleniewicz oraz Jadwiga i Mieczysław Szmidt. Z głębokim wzruszeniem przyjęli medale z tytułu długoletniego pożycia małżeńskiego przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Urząd obdarował ich kwiatami i upominkami. Uroczystość była okazją do wspomnień długiej, wspólnej drogi życia.

R.L-B



Infomaty w Pruszczu



Urząd Miasta w Pruszczu Gdańskim i Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 to dwa miejsca, w których mieszkańcy mogą bezpłatnie skorzystać z Internetu. Dostęp do informacji zapewniają bowiem dwa infomaty. Urządzenia postawiono w ramach realizacji I etapu projektu „Zintegrowanego Systemu Wspomagania Zarządzania Miastem i portalu e-Pruszcz Gdański”. Wdrożenie systemu pozwoliło także na stworzenie elektronicznej formy komunikacji między mieszkańcami i przedsiębiorcami a urzędnikami. Dzięki temu już wkrótce petenci będą mogli szybciej załatwiać sprawy urzędowe. Projekt pn. „Budowa zintegrowanego systemu informatycznego Urzędu Miasta Pruszcz Gdański – etap I”, realizowany w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego jest współfinansowany w 75 % z Europejskiego Funduszu

Rozwoju Regionalnego. Pozostałe 25% finansuje beneficjent – Gmina Miejska Pruszcz Gdański.

e.t.



Infomat w UM

fot. e.t

Biesiadny grudzień

Grudzień był miesiącem niespodzianek dla czytelników pruszczańskiej biblioteki. Placówkę odwiedzili bowiem: Barbara Wachowicz- pisarka i publicystka oraz Jacek Fedorowicz- aktor, satyryk, felietonista. Spotkanie z Barbarą Wachowicz było wzruszającą lekcją patriotyzmu, natomiast Jacek Fedorowicz rozbawił słuchaczy czytając swoje felietony, w których przedstawił naszą rzeczywistość „uzupełnioną” o swoje wysublimowane poczucie humoru. Znany satyryk zaskoczył wszystkich

wyznaniem, że 50 lat temu debiutował jako konferansjer na scenie Miejskiego Domu Kultury w Pruszczu Gdańskim.

A.K.



fot. arch. biblioteki

Jacek Fedorowicz z zasłużoną pruszczańką Panią Józefą Krośnicką

Zapomniany Smok

Poniedziałek, 5 marca 1945 roku. Kolejny dzień wojny. W Azji Japończycy poddają Manilię. Obrona stolicy Filipin kosztowała ich 20 tysięcy żołnierzy. W Kolonii dogasają pożary po dywanowym nalocie 858 brytyjskich ciężkich bombowców. To ostatnie wielkie bombardowanie, jakie dotknęło to niegdyś piękne, historyczne miasto. Trzy dni później w tłącym się jeszcze morzu ruin pojawiają się Amerykanie, którzy właśnie forsują Ren. W ocalałych niemieckich kinach leci jedna z ostatnich hitlerowskich kronik wojennych. Nie ma w niej już bojowych marszów czy Lili Marlene. Zastąpiły ją ofiary nalotów, życiowa beznadzieja i przerażeni, nieletni SS-mani, dekorowani oszczędnościowymi żelaznymi krzyżami.

Tego dnia daleko od Kolonii, Renu i jeszcze dalej od Manilii, na skutym lodem pomorskim lotnisku, wylądował wyjątkowy dziwoląg. Niezgrabny statek powietrzny, mający niebo dwoma poziomo ustawionymi śmigłami, dotarł właśnie do swojej pierwszej stałej bazy operacyjnej- lotniska Pruszcz Gdański. To dziwadło to „Drache”. Pierwszy seryjny ciężki śmigłowiec na świecie. Jedna z cudownym broni Hitlera, mających zmienić losy II wojny światowej. Prace nad Focke Achgelis Fa 223 Drache, czyli „Smokiem” rozpoczęły się już w 1940 roku. Jego podstawowymi zadaniami miało być patrolowanie morza, rozpoznanie, ratownictwo i transport. W 1942 roku zakłady Focke Wulfa gotowe były do uruchomienia produkcji nowej cudownej broni. Plany te pokrzyżowały brytyjskie samoloty, które zrównały z ziemią zakłady Focke – Achgelis. Wraz z fabryką z dymem poszły też prototypy, pierwsze

seryjne śmigłowce i dokumentacja techniczna. Dopiero na początku 1945 roku udało się uruchomić ponownie produkcję „Drache”. Pierwszy seryjny egzemplarz Fa 223E-0, wyprodukowany w bazie Berlin – Tempelhof, natychmiast po przejęciu przez Luftwaffe, otrzymał specjalny rozkaz Hitlera, nakazujący mu przebazowanie do Pruszcza Gdańskiego. Załoga śmigłowca - ppor. Gerstenhauer, Meisler, Moller i sierż. Friedrichs, wystartowała do swojego pierwszego zadania 26 lutego 1945 roku. Po wielu perypetiach do Pruszcza dotarła dopiero po dziewięciu dniach. Fa 223 przeprowadził tu kilka misji, ratując między innymi pilota Messerschmitta



fot. e.t.

Bf 109, który lądował przymusowo w okolicach Goszyna. Niedługo potem „Drache” opuścił Pruszcz. Zbyt dobrze słysząc już kanonadę zbliżającej się rosyjskiej artylerii. Po krótkim pobycie na Babich Dołach, 9 marca 1945 pierwszy seryjny ciężki pionowzlot na świecie odleciał do Niemiec.

W tym roku obchodzimy 40 rocznicę pojawienia się w Pruszczu Gdańskim śmigłowców z białoczerwoną szachownicą na kadłubach.

Dwadzieścia dwa lata

po „Drache”, dokładnie

8 listopada 1967 roku, to samo lotnisko stało się bazą 49 Pułku Śmigłowców Bojowych. Czy to zupełny przypadek? A może jakiś sztabowiec przypadkiem wiedział, że Pruszcz jest miejscem pionierskim, jeżeli chodzi o śmigłowce bojowe? Tego się już dziś najprawdopodobniej nie dowiemy. Zapomnieliśmy o „Drache” Nie wyobrażamy sobie za to Pruszcza Gdańskiego bez potężnych Mi 24 z 49 PŚB.

Bartosz Gondek

Więści Pruszcza

Wydawca: Gmina Miejska Pruszcz Gdański, **Redaktor naczelny:** Ewa Twardy, **Nakład:** 4000 egz.

Adres Redakcji: 83-000 Pruszcz Gdański, ul. Grunwaldzka 20, tel. 058 775-99-21, e-mail: urząd@pruszcz-gdanski.pl

Druk: F.F.P. „AGNI” 83-000 Pruszcz Gdański, ul. Wita Stwosza 5, e-mail: agni22@wp.pl